

Kraków, 19. I. 1919.

M

1454/92

S. Szczepanowski

Inż. Porucznik

uzupełnienie

Sprawozdań sądów-
niejszych.
L.spr. I.

Sprawozdanie o programowych rzeczach poru-
szonych przezemnie w rozmowach z pułk. Wade.

Wade: czego chcą właściwie Ukraińcy?

inż. Szczepanowski: Ich punktem wyjścia dla poli-
tyków był manifest cesarza Karola o federacyj-
nym ustroju Austrii i plan wiedeński antypolski
stworzenia Austriacko-Ukraińskiej prowincji.
Uchwalili to d. 19 października 1918. na Konsty-
tuancie Ukraińskiej we Lwowie, gdzie postanowili
nie przyłączać się do Ukrainy rosyjskiej lecz
wytrwać przy Austrii. Zatem program Austriacko-
nieniecki przeciw Polsce, dalszy ciąg programu
zainicjowanego przeciw Polsce w Brześciu litew-
skim.

Dla ochłopów punktem wyjścia są wyłącznie
kwestye ekonomiczne i socyalne: ekspropriacya
polskiej własności, rabunek dworów, inwentarzy i
też miast. W konsekwencji program bolszewicki
(Rusini jako tacy właściwie narodem nie są, są
plemieniem i to nie jednolitem, materyałem etno-
graficznym, z którego w dawniejszych czasach
wyrastali najlepsi Polacy (też Kościuszko). Po
zaborze przez Rosyę wyrastali często Rosyanie
(w Galicyi rusofile). Nareszcie od kilkudziesięciu lat podjęta została próba utworzenia nowego Narodu: Ukraińców).

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

6.

Inż. Porucznik
S. Szczepanowski
L.sp.1.

Ogół ludności ruskiej niema jednolitej świadomości politycznej. Za czasów inwazyi rosyjskiej np. w Galicyi pozwalał się nazywać Rosyanami, rusyfikował się. Potem znaczna część zwróciła się do myśli zgody z Polakami (oburzenie na Austryę), a dopiero niedawny kurs austriacki i oddanie władzy i żandarmeryi austriackiej w ręce ukraińskie dało Ukraińcom chwilową przewagę.

Wade: a jakby można to w Galicyi załatwić kompromisowo?

inż. Szczepanowski: możnaby sprawę ująć dwojako, albo wedle teoretycznych doktryn powiedzieć, że zostawimy poza Polską na Rusi parę milionów Polaków i może 1/4 polskiego majątku narodowego a zato wcielimy do Polski parę milionów Rusinów i ta linia równowagi szłaby poza Kamieńcem Podolskim a na północy poza Mińskiem, albo teoretycznie możnaby utworzyć terytorjum przejściowe z politycznem równouprawnieniem wszelkich elementów (ale czy to możliwe?).

Wade: ależ ja chciałbym mówić jedynie o samej wschodniej Galicyi.

inż. Szczepanowski: szlaby kordon austriacki zniknął istnieje kwestya wschodnich ziem historycznej Polski.

Wade: ale czyżby nie istniał dalej ten kordon?

inż. Szczepanowski: nie, istnieją jego przeżytki i te muszą zniknąć.

Wade: co więc można zrobić?

inż. S. Szczepanowski: moim osobistym poglądem jest, że dla nas, jako Polaków, na wschodnich terytoriach teoretycznie właściwie nie jest koniecznem polityczne panowanie. Wystarczyłaby nam zupełnie pełna wolność i możność rozwoju a w lat kilkanaście

Inż. Porucznik napewne bylibyśmy zupełnymi panami kraju. Ale
 S. Szczepanowski musiałyby zaistnieć dwa warunki a więc: zabez-
 L. spr. 1. pieczenie uporządkowanych stosunków wolności oso-
 bistej, własności prywatnej i swobody politycznej
 i co najważniejsze zabezpieczenie tych krain od
 ponownej fali wpływów austro-niemieckich.

Wade: ależ Austrii niema!

inż. Szczepanowski: ale istnieją siły, które ją
 popierały, które i w dalszym ciągu dążyć będą do
 rekonstrukcyi wpływów niemiecko-austryackich....
 przedewszystkiem Żydzi a też partya ukraińska.

Wade: kto więc może zabezpieczyć ten kraj?

inż. Szczepanowski: jedynym żywiołem, który może
 przeciwstawić się wpływom żydomieckim są Polacy.

Wade: a co jest z Żydami?

inż. Szczepanowski: Żydzi przed wojną oświadcza-
 li, że są Polakami, w czasie wojny okazali, że są
 jedynymi patriotami austryackimi w kraju.

Wade: czemu?

inż. Szczepanowski: ponieważ na świecie nie było
 nigdy państwa, które takby ich popierało i prote-
 gowało jak Austro-Węgry. Już przed wojną Żydzi
 mieli prawie monopol dostaw państwowych, kolej-
 owych, wojskowych, prawie monopol handlowy i finan-
 sowo lichwiarski, zaś w czasie wojny to jeszcze
 wzrosło. Co najmniej 50 do 60% funduszy na wojnę
 dostarczyli Austro-Węgrom Żydzi (jako pożyczki
 wojenne), a też z kilkudziesięciu miliardów ban-
 knotów austryackich przeważna część jest w ich
 posiadaniu. Zatem Żydzi całą swą egzystencję fi-
 nansową i polityczną ulokowali w popieraniu
 Austro-Węgier. Gdy Austria poparła program austro-
 ukraiński Żydzie poparli to całą siłą dla ratowa-
 nia swych finansów i zaszkodzenia Polakom (wzór
 Poznańskiego, kooperatywy, polski handel emancypują

Inż. Porucznik społeczeństwo od żydów. Ukraińców da się opętać).

S. Szczepanowski Wade: tak to jest historia ale teraźniejszość?

L. spr. 1.

inż. Szczepanowski: Żydzi są nadal podstawą działań zdążających do odnowienia wpływów i potęgi niemieckiej. Tendencje niedawnej historii trwają bez zmiany.

Wade: A czy byłoby korzystnem dla Polski aby na wschodzie nie mieć naturalnych granic?

inż. Szczepanowski: takich granic właściwie niema, rzeki nie są granicą, są raczej linią komunikacyjną, w historii mamy ^{dwie} ~~cztery~~ linie graniczne, które mają w sobie coś z naturalności, jedna to wschodnia granica Polski historycznej ustalona w zmaganiu się z Tatarami i Moskwą i druga to linia frontu pozycyjnego obecnej wojny, prawie ta sama co granica pierwszego rozbioru Polski.

Wade: A czy nie byłoby niebezpiecznem dla Polski aby wchłonęła w siebie dużo obcych żywiołów?

inż. Szczepanowski: Obcych żywiołów w ścisłym tego słowa znaczeniu właściwie tam niema, prócz żydów. Polacy tak samo jak Anglicy są rasą mieszaną z plemiotami salundniaczych ziemie Polski historycznej, plemiotą, które wydały Kościuszkę, Mickiewicza, Słowackiego, Moniuszkę i tylu innych nie są dla nas obcymi plemiotami. Nie mamy zamiaru siłą ich prowadzić ku polskości ale, jeżeli po usunięciu obcej przemocy, pójdą one temisami drogami rozwoju co przed wiekami to staną się ponownie politycznie naszymi rodakami. Jest to historia ponieważ analogiczna z różnicami plemiotennymi we Francji, w Niemczech (Plattddeutsch jest dla Niemca z południa niezrozumiałe) i w Anglii. Jeżeli zechcą tworzyć własne nowe narodowości nie będziemy im przeszkadzać, wolna droga, ale to nie tak łatwo, sztuczna narodowość wynaleziona nie będzie mieć siły żywotnej.

Inż. Porucznik

Wade: a rozwój spraw społecznych?

S. Szczepanowski

inż. Szczepanowski: w razie dgraniczenia Polski

L. spr. 1.

do tego minimum, do którego doprowadziły ją państwa zaborcze, na zachodzie w kraju zbyt gęsto zaludnionym (przeludnionym) niemożność dania ludności ziemi i zarobku prowadziłyby musiała do katastrofy i socjalnej rewolucyi, na wschodnich ziemiach wykluczenie Polaków zabiłoby wszelką kulturę i cywilizację i spowodowałoby też panowanie bolszewizmu.

Jedynie połączenie umożliwi ekonomiczny rozwój.



Inż. Por. S. Szczepanowski
Komisya Polska Lwów
L. spr. 2.

Ks. Bonne rzeczywiście jest
dawną kreską, bo w
pleceni ukraińców
priożył im nich bez
względów. Miał on
początek francuzami i
Anglikami. Stawał na
skrajnie ukraińskim
punkcie widzenia.

28 stycznia 1919. byli delega-
ci Ukraińców, mianowicie kapitan Bu-
kaszowany, kap. Noskowski i kap. Hirniak
w towarzystwie belgijskiego księdza
Bonne, który od kilku lat bawi między
nimi z jakąś misją religijnopolityczną. ?

Do poważnych pertraktacji nie
doszło gdyż generał Berthelemy nawet
nie chciał z nimi rozmawiać i to z dwu
powodów 1) że nie mieli wystarczających
pełnomocnictw a 2) że nie przedsta-
wili się dość poważnie. Księdza Bonne
dość energicznie generał B. zwymyślał
za jego radykalne stanowisko. Dele-
gaci Ukraińscy rozmawiali tylko z An-
glikami i mieli spowodować przysłanie
nowych odpowiednich parlamentarzystów. ?
Kierownik

Inż. Por. S. Szczepanowski
Komisya Polska Lwów
L. spraw. 3.

29/I 1919. przyjmował Gene-
rał Berthelemy różnych ludzi, między
innymi reprezentantów Starorusinów p.
Oresta Hawryłowicza Hnatyszaka redakto-
ra Prykarpatskiej Rusi i Dr. Andreja
Andrejewicza Aleksiewiczza. Jako tłumacz
funkcyonował inż. por. S. Szczepanowski.
Starorusini przedstawili swój program
„jedności narodowej narodu rosyjskiego”
następnie prześladowania (internowania
i wieszania) austrijackie. Zapytani przez
generała o stanowisko w obecnej wojnie
oświadczyli, że są w niej neutralni i są
przeciwni rozstrzygnięciu siłą sprawy gra-
nic, która ma być rozstrzygnięta wedle
zasad słuszności przez konferencyę po-
kojową. Zapytani o stosunek do Polaków
oświadczyli się za programem przyjaciel-
skiego współżycia. Zapytani, co zrobili
dla odnowienia organizacyi swej partyi,
odpowiedzieli, że mogli się organizować
tam tylko, gdzie istnieje wolność poli-
tyczna, mianowicie na terenie zajętym
przez Polaków, po stronie Ukraińców nie,
bo tam panuje jak za czasów austriackich

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

terror i strzelanie i wieszanie politycznych przeciwników. Prosili o interwencję aby i tam zapanowała wolność polityczna. Uskarżali się Starorusini że ich instytucje kulturalne i ekonomiczne mające majątek stu kilkudziesięciu milionów zostały zabrane przez austriaków i oddane Ukraińcom. Prosili o interwencję aby przynajmniej lwowską Staupigie im oddano z powrotem. Twierdzili, że przeważna część ludności rusińskiej nie popiera Ukraińców a za nimi jest połowa ludności.

Inż. Por. S. Szczepanowski

Komisya Polska Lwów

L. spr. 4.

31/I 1919. Pułkownik Smythe

rozmawiał długo ze mną bardzo szczerze, opowiadał mi jak polemizowali z arcybiskupem Szeptyckim, którego określił jako zapalczywego fanatyka. Szeptycki żądał od nich oświadczenia, że uznają taką interpretację zasady Wilsona o „self determination”, że każda okolica n.p. wschodnia Galicya ma prawo decydować sama o sobie. Na to „my” (mówi Smythe) mówimy mu, że my nie jesteśmy skrupowani oświadczeniem Wilsona, nasze rządy same za siebie mają głos a takich ciasných zasad nie można stawiać, gdyż często względy historyczne muszą decydować np. Belgia. Tam Niemcy pod pretekstem „samostanowienia” chcą wynalazkiem odrębności politycznej Flamandów rozzerwać jedność Belgii uświęconą historią stuleci - to jest niedopuszczalne.

Sprawa żydowska zeszła zupełnie na drugi plan i mówi się o niej zupełnie okolicznościowo. Wcale często używają nas Anglicy mówiąc o żydach bardzo mocnych

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

164

14

akcentów, nawet dużo energiczniejszych
od tego, co my mówimy.

Sposób mówienia i zachowania się
Smytha jest zupełnie inny niż Wade'a,
który historię traktuje w rozmowach ja-
ko rzecz przebrzmiałą i bez znaczenia
i nie akcentuje tak jak Smythe czynni-
ków wartości kulturalnej.

Smyth inny
idealizuje

Inż. Por. S. Szczepanowski

Komisya Polska Lwów

L.spr. 5

2 lutego 1919. Linja demarkacyjna a nafta

Sprawy ewentualnej demarkacyjnej linii

były dotąd omawiane chyba okolicznościowo, np. przy sposobności rozważań co do przyszłości zagłębia naftowego i w tym związku przykładowo była mowa o linii kolejowej przez Stryj (major Fordham). Ja stanowiska nieokreślałem, zachowywałem rezerwę.

Sprawy naftowe wymagają stale wielkiego pilnowania, gdyż mam bardzo poważne obawy aby nafty nie zneutralizowano z naszą ogromną szkodą w ten sposób że anektowaliby ją dla siebie Anglicy z Francuzami. W tej sprawie natrafiłem na następujące fakty:

I. Pewne mało znaczące konsoryum przedstawiło generałowi Berthelemy przez p. Świerczewskiego /agenta konsularnego Francyi/ memoriał proponujący objęcie wszystkich kopalń, rafineryi i zapasów przez specjalnie założone towarzystwo z siedzibą np. w Paryżu a z ekspozyturą we Lwowie a to celem uchwycenia własności niemieckiej choćby ukrytej pod obcą firmą, przy pozostawieniu innym właścicielom możliwości dochodzenia swych praw potem. Jako cel dalszy podaje memoriał uchwycenie wartości kopalń na rachunek zwrotu kosztów wojennych (czy nam?)

II. Major Fordham z tutejszym Anglikiem



Inż. Por.

S. Szczepanowski

Komisya Polska

Lwów. L. spr. 5

/którego znam od paru dziesiątek lat/ p. Geoge Mac Intosh ułożyli projekt skłonienia Ukraińców do wycofania się oddaniem im 50% zapasów i produkcji w czasie zawieszenia broni zagłębia Borysław-Drohobycz i połowy wagonów naftowych. Wojska Ukraińskie miałyby się wycofać poza Stryj, wojska polskie poza Dniester zaś obszar naftowy byłby neutralny z polską policją i polskim zarządem kolei. Obszar naftowy i wszystkie kopalnie rafinerie i zapasy miałyby zostać oddane bez względu na to kto jest ich posiadaczem komisji Ententy pod przewodnictwem p. Mac Intosha. Kontrola i rozdział produkcji oraz oznaczenie przyczynienia się do kosztów ze strony ukraińskiej i polskiej odbywałoby się przy współudziale 4 delegatów, po 2 z każdej strony i t.d.

Dowiedziawszy się o wręczeniu memoriału gen. Berthelemy poszedłem do niego zaraz i zawiadoniłem go, że jako referent naftowy Dowództwa Wschodu przedłożyłem jeszcze przed kilku tygodniami plan szczegółowy uchwycenia własności wrogów, natychmiast po wejściu wojsk naszych do zagłębia naftowego, że plan ten został przez Dowództwo zatwierdzony a następnie aprobowany przez p. Prezydenta Paderewskiego że zatem wszystko tu już jest przewidziane i zarządzone. Ze względu na skuteczność i wykonalność tych zarządzeń jest konieczna zupełna poufność aż do chwili wykonania planu.

Majora Fordhama poinformowałem, że wedle mej prywatnej opinii jego projekt jest nie do przyjęcia gdyż zawiera w sobie zbyt wiele czynników

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

17. 167

Inż. Por.

S. Szczepanowski

Komisya Polska

Lwów. L. spr. 5

które mogłyby być niebezpiecznym precedensem, co mu szczegółowo wyjaśniłem. Zaznaczyłem dalej że w czasie inwazyi Ukraińców produkcyja Borysławia zupełnie upadła bo nikt dla nich nie chce pracować a jeżeli my wznowimy produkcję to conajwyżej możemy jakieś tam firmy w Kijowie lub gdzieś indziej dostarczać jakich kilkuset wagonów miesięcznie produktów wżanian za transporty żywności dla robotników, których potrzebujemy, lub za jakie dobre pieniądze. Na ten temat wywiązały się dłuższe rozmowy i mam wrażenie, że te niekorzystne plany wybije im z głowy.

O stanie tych spraw poinformowałem pp. Wańkowicza i Dr. Dąbrowskiego, którzy godzą się z moim sposobem postawienia sprawy. W razie potrzeby Komisya Polska wyraźnie określi swe stanowisko. Już po tych rozmowach parlamentarzyści ukraińscy, którzy byli tu dziś (Iwan Omelianowicz Pawlenko pułkownik, brat generała, (w zupanie i przy karabeli) i Dr. Jarosław ²²⁶ Jarośnicki major, adwokat z Drohobycza) mówili, że mają miesięcznie coś dziesięć milionów dochodu z nafty, której produkują około tysiąc wagonów. Uważam te cyfry za nieco przesadzone, ale maj. Fordham widzi już w nich potwierdzenie mych informacyi (spadek produkcyi na jedną siódmą) i już mi mówi, że zapewne moja propozycya będzie jedyną praktyczną.

Gdy parlamentarzyści za trzy dni przyjadą znowu sprawa ta będzie aktualną.

1

Lwów, dnia 3. lutego 1919.

Inż. Por. S. Szczępanowski

Komisja Polska Lwów

L.spr. 6

Sprawa okolic naftowych i niebezpieczeń-
stwo ich zaparowania na korzyść konseryów
angielskich lub francuskich przy zupełnem wy-
kluczeniu naszych praw zagrzeba i nadal.

Konseryum operujące przy Francuzach ta-
ksuje wartość kopaliń na dwa miliardy prze-
szło. Pod pretekstem polskim chcieliby sa-
projektować wzięcie tego całego zagłębia ja-
ko rzekomej własności niemiecko-austriackiej/
na rachunek odszkodowań wojennych do kasy ko-
alicji. W tych warunkach my z tego nicbyśmy
nie zobaczyli o namy przecie przygotowane
inne plany.

Za inicjatywą galicyjskiego Anglika
p. Mac Intosha a na zaproszenie p. Polskiego
odbyło się posiedzenie mające charakter pry-
watny którego celem wedle zagojenia miało
być danie oświadczenia misji francusko-an-
gielskiej intencji polskiego przemysłu na-
ftowego odnośnie do projektu p. Mac Intosha
/jak załącznik/ co do neutralizacji części
środkowej Galicji i objęcia kopaliń /własności/
przez komitet aliancki z p. Mac Intoshem na
czele. Zebranie nie miało ani formalnego ani
moralnego tytułu do składania oświadczeń w
tej sprawie w stosunku do misji zagranicznych,
był on niem w porozumieniu z p. Wańkowiczem

Inż. Por. S. Szczepanowski
Komisya Polska Lwów
L. spr. 6.

jako gość a dziwiłem się bardzo, że był na
niem obecny major Fordham, który rozumie po
polsku i słyszał niejedną rzecz dla sprawy
naszej niekorzystną.

Zasnoczyłem przedewszystkiem, że do za-
stępowania interesów państwa polskiego jest
uprawniona Komisya Polska delegowana przez
rząd warszawski i z jej pominięciem nie się
dziać nie powinno.

W zebraniu wzięli udział: p. W. Polski,
prezes Związku Producentów z r. 1909-1911
dziś nie reprezentuje produkcji i były wła-
ściciel kopalń, p. Przybyłowicz dyrektor Zw.
Prod., p. Fabiański profesor politechniki, były
właściciel kopalń, p. W. Dziedzić adwokat i
pośrednik naftowy, p. W. Sulimirski współwła-
ściciel kopalń, p. Mac Intosh były właściciel
kopalń i major angielski Fordham.

Dyskusya była chaotyczna: p. Mac Intosh
referował projekt (jak załącznik) p. Sulimirski
wyrzucił niezadowolenie, że rząd mianuje Ko-
misję i rzeczoznawcę podczas gdy tego naftia-
rze powinni delegować, inni uczestnicy wyra-
zali też żal, że nie zostali powołani do za-
decydowania o warunkach projektowanego za-
wieszenia broni odnośnie do przemysłu nafto-
wego. Kończąc tego poinformowaniem zebranie, że
wedle instrukcji rządu polskiego zawieszenie
broni może być zawarte jedynie przez kome-
ndy wojskowe jako zarządzenie prowizoryczne
wojskowe i nie może być połączone z żadnymi
układami politycznymi lub ekonomicznymi.

Inż. Porucznik
S. Szczepanowski
Komisya Polska
L.spr.6.

które mogłyby nadać mu cechę rozumu lub układu, że projekt przedłożony tu ma charakter czegoś, co pozostawi trwałe następstwa i już dlatego jest niedo przyjęcia. P.Przybyłowicz powiedział nato, że musi być inaczej ponieważ wraca właśnie z Warszawy gdzie mu p.minister Hęcia miał powiedzieć, że rząd bliski jest pogodzenia się z myślą, że znaczną część produkcji Beryslawia będzie trzeba na stałe oddać Ukraińcom.

Udało mi się wreszcie skłonić uczestników zebrania do oświadczenia Anglikom, że muszą się jeszcze narodzić między sobą i że opinie swoje podadzą Komisji Polskiej do zakomunikowania Hisyi franc.-ang..-

Na to weszła się bardzo żywa wymiana zdań o następującym przebiegu:

Mac Intosh: projekt ten jest zyczeniem stanowieniem hisyi angielsko-franc. i generał Hęda natychmiastowej opinii panów! (Fordham potakuje, obecni proszą o 3 godziny zwolki, Mac Intosh i Fordham concjuszniej 2 godziny).

inż. Szczepanowski: zarówno geograficzna jak i polityczno ekonomiczna strona projektu zupełnie sprzeciwia się instrukcyom rządu polskiego z Warszawy.

Mac Intosh: instrukcyje z Warszawy nie nie znaczą i są bezprzedmiotowe, decydują instrukcyje z Paryża, gdyby nam kazano zupełnie się wycofać z Galicji wschodniej czy no glibyscie co odpowiedzieć?

4
Inż. Por.

S. Szczepanowski

Komisja Polska

Lwów. L. spr. 6.

Inż. Szczepanowski: Ręce Panu, że odpowiedzą
się znalazła. Żadna zaś in-
strukcja z Paryża nie jest
mi znana.

Haj. Fordham: czyta z notosu wyjętek z de-
peszy zawierającej nakaz na-
łożenia pewnej linii demar-
kacyjnej.

Inż. Szczepanowski: kiedy ta depesza nadeszła?

Haj. Fordham: przed 5 dniami.

Inż. Szczepanowski: jestem w osobliwej sytu-
acji, gdyż gronu prywatnych
osób zakonunikowana została
instrukcja pierwszorzędnej
doniesień nieznana Komisji
reprezentującej rząd polski.
Bez porozumienia się z człon-
kami tej Komisji niemać nic
do powiedzenia ale zaznaczam,
że instrukcje rządu polskiego
będą przeprowadzone i że o
żadnym ultimatum z długodzie-
lnym terminem niema mowy.

Na ten sebranie się zakończyło.

Gdy zagadał mnie o to generał Berthe-
lemy przeprowadziłem z nim w tej sprawie
dłuższą rozmowę dość odgynioną i o żadnej
podobnej instrukcji ani o ultimatum niema
mowy. prosił mnie jedynie generał aby jutro
lub pojutrze był mu przedstawiony jakiś pro-
jekt uregulowania tymczasowego spraw naftowych
co mu przyprektem.

Inż. Per. S. Szczępanowski Wedle informacyi prywatnej rzekona instrukcja
Komisya Polska Lwów
L.spr.6.

czytana przez majora Fordhana była porzuco-
nym dawno projektem instrukcyi. Wyjaśnienie
tej sprawy może przeprowadzić najlepiej se-
nior Komisyi Polskiej p. Hańkiewicz, którego
o stanie rzeczy bezwłocznie informuję.

Konferencya: Dnia 4/II 1919. Streszczenie dysk.

Hańkiewicz: instrukcja rządu polskiego nie do-
puszcza podobnych układów, które mogą pozosta-
wić trwałe następstwa.

Dr. Dąbrowski: projekt panów na razie przedwczes-
ny, będzie on mógł być rozważany, gdyby co nie-
przypuszczam podobne ewentualności miały być
rozważane.

Dr. Dziedzić: tłumaczy genezę projektu i dysku-
syi.

Fabjański: My byliśmy wprowadzeni w błąd, gdyż
p. Mac Intosh w towarzystwie majora Fordhana
przedstawili nam rzecz jako najgęcej nam być na-
rzuconą przez Hiszję fr. ang. choćby wbrew naszej
woli.

Dr. Dąbrowski: Takiej ewentualności jeszcze nie-
ma i jej nie oczekujemy, ale gdyby miało przyjść
narrzucenie, to my nie powinniśmy niczego nieko-
rzystnego aprobować i powinniśmy zająć własne
stanowisko.

Inż. Szczępanowski: Załatwieniem prowizorycznem
sprawy nafty może być tylko prosty interes wy-
mienny oznaczonyj ilości wagonów produktów na-
ftowych ze żywnością i towary. Co do tego wśród
nas panuje jednomyślność.

Potem uradzili obecni interesenci, że aby

Inst. Per. S. Szezepanowski nie zrościć p. Mac Intosha wręczyć mu prywatny
 Komisya Polska Lwów swój memoriał, w którym wszystko co jest
 L.spr. 8 przeciegnięte instrukcji warszawskiej będzie
 wyeliminowane.

Zaraz potem opracowałem projekt tran-
 zakcyj (użył nie to słowo) naftowej jaki
 miał być na życzenie generała Berthelena
 przedstawiony z naszej strony. Na podsta-
 wie narady z psem Wankiewiczem i Dr. Dąbrow-
 skim projekt ten uzupełniłem i podam go
 w załączeniu przy jutrzejszym sprawozdaniu,
 wraz z relacją o edmośnej rozmowie z genera-
 len.

Projekt ten przewiduje dostarczenie
 Ukraincom (c' est une „Compagnie Ukrainienne”)
 pewnej ilości produktów naftowych, których
 ilość ma być potem oznaczona, załadowanych
 w cysterny kolejowe, wozów na potrzeby
 dla ludności okręgu naftowego transportu
 żywności i innych towarów. Projekt tak jest
 ujęty aby w nim nie zawierał jakiegos
 uznania władz lub granic ani wogóle istnie-
 nie państwowego drugiej strony: natomiast
 daje szereg punktów dla nas bezprzedmiotowych
 a które druga strona przedstawiała generało-
 wi jako dla niej istotne (możliwość osiągnię-
 cia dochodów fiskalnych z taks i opłat kon-
 sumcyjnych).

Jutro odnośnie konferencyj z generałem
 który tę sprawę wysuwa na pierwszy plan,
 ponieważ druga strona tak sprawy stawia.

Lwów, dnia 5. lutego 1919.

Inż. Porucznik Projekt „transakcji naftowej” z „Compagnie
S. Szczepanowski „ukrainienne” przedstawiciel ds. gen. Berthelamy
Komisja Polska (jako szefownik).

Lwów. L. spr. 7. Zawiadomieniem go narzecz (za uprzednią zgodą
pocztą Karłowicza), z zastrzeżeniem poufności, o
dalszych planach co do nafty jakie są brane w ra-
chubę, a które mogą być przeprowadzone jedynie
przy bezwarunkowym objęciu okolic przez nasze
wojska, co gen. uznał za bardzo ważne. Rozmowę
podają w streszczeniu.

Gen. Berthelamy: To jest sprawa najtrudniejsza i
dla Ukraińców najważniejsza. Projekt paków jest
rozsądny i będę się starał go przeprowadzić, ale
to jest punkt wyjścia dla układów. Sądzę, że dru-
ga strona tego stanowczo nie przyjmie, proszę za-
tem też o dalszy projekt, który po odrzuceniu te-
go mógłby być wysunięty jako kompromisowy.

Inż. Szczepanowski: To jest projekt ostateczny i
przy instrukcji jaką mamy z Warszawy inaczej nie
możemy ująć sprawy. Targować się możemy jedynie
o ilość nafty, jaką mamy dostarczyć i o ceny i
warunki.

Gen. Berthelamy: Dla Ukraińców jest to z jednej
strony kwestya dochodów z nafty, a z drugiej
strony kwestya zasadnicza miłości własnej i ogólnego
nastroju żołnierzy. Tak jak Polacy nie usłu-
chaliby rozkazu cofnięcia się ze Lwowa tak i Ukra-
ińscy żołnierze nie usłuchają rozkazu oddania Bo-
ryslawia Polakom. Poza tem nie wierzą oni aby umowa

Inż. Porucznik potem była dotrzymana.
 S. Szczepanowski Inż. Szczepanowski: Kwestyę Borysławia i nafty ro-
 Komisya Polska zumieją tylko przywódcy Ukraińców, żołnierze i
 Lwów. L. spr. 7. chłopci zrozumienia tej rzeczy nie mają, w gruncie

rzeczy tyle ich to obchodzi co każdy inny powiat.
 Chodzi tu przywódcem jedynie o kwestyę dochodów
 pieniężnych jakiegoś tego państwa, a jeżeli im do-
 starczymy nafty to będą mogli ją chłozgę takimi
 podatkami i opłatami konsumyjnemi o jakich mówię
 (do 15 kopek za kgr.), to jeżeli to będą umieli
 przeprowadzić to będą mieli daryłdy o jakich my-
 ślą. Za dochowanie umowy przyjmujemy odpowiedzial-
 ność wobec Anglii i Francji. Jeżeli to nie wystar-
 cza to tak samo żadna inna firma nie wystarczy.

Generał Barthelamy: Nigdy obecnie delegacya Polska
 nie może przedłożyć innego projektu ale jeżeliby
 o to się miało rozbić, to może byłoby dobrze uni-
 knąć walki i niszczenia kopalń i naten wypadek mo-
 żeby Pan prywatnie, jako fachowiec, opracował in-
 ny projekt kompromisowy dający Ukraińcom też od-
 powiednie korzyści.

Inż. Szczepanowski: Fryzainie i jako fachowiec nie
 lekceważę strat jakie obecnie ponosimy, na wypadek
 niszczenia kopalń jestem przygotowany na to, że
 szyby spalą jako pierwsze, jednak stanowisko i in-
 strukcyę naszego rządu odpowiada zupełnie moim
 przekonaniom i prywatnie dalbym takiż projekt.
 Co do kwestyi niszczenia kopalń, to jest to spra-
 wa ważna ale nie najważniejsza, Ukraińcy choćby
 chcieli nie potrafią zniszczyć dużo, to nie tak
 łatwo się gasi łatwo. Dla Polski zaś może ewentualnie być korzy-
 stniej aby nawet po zniszczeniu jednej trzeciej
 kopalń, pozostałe dwie trzecie dostać w swoje

Inż. Porucznik ręce, niż aby nie było zniszczone i jako ca-
 S. Szezepanowski łość służyło za źródło sił wrogom przeciw nam.
 Komisya Polska Jeżeli Ukraińcy dobrze kalkulują to transakcyę
 Lwów. L. spr. 7. proponowaną przyjmą, bo da im ona więcej niż
 obecnie są w stanie wydobyć własnymi rękoma bez
 Polaków.

Gen. Berthelemy: Katem wiem jak stoimy. A jaka
 ilość nafty dla Ukraińców mogłaby wchodzić w ra-
 chubę? Czy n.p. 1500 wagonów miesięcznie?

Inż. Szezepanowski: To byłoby zadużo: chyba jako
 ostateczna granica sądań.

Polski projekt transakcji naftowej.

Wniosek generalowi Berthelmu d. 5. II. 1919

Avant en vue que pour la durée de l'armistice est à dire jusqu'au moment de la détermination des frontières par la Conférence de la paix, donc pour un laps de temps plus ou moins court, il faudra faciliter aux Ukrainiens l'approvisionnement de leurs clients internes et externes en produits de pétrole, nous Polonais envisageons la possibilité de conclure la transaction suivante:

§.1. Les autorités militaires polonaises se chargent de livrer chaque semaine par chemin de fer, dans la direction de Stanisławów, une quantité fixée d'avance de pétrole brut ou de ses produits. La quantité de pétrole devant être expédiée peut être fixée ou comme un certain pourcent de la production des puits de Borysław-Tustanowice du mois précédent la signature de l'armistice, ou bien elle peut constituer une quantité fixée d'avance d'après le besoin.

§.2. La Compagnie Ukrainienne à laquelle on va délivrer le pétrole aura le droit d'exiger, ou bien le pétrole brut ou une quantité correspondante de produits de raffinage, payant en plus les frais de raffinage.

§.3. Les autorités polonaises ne pourront percevoir aucune taxe supplémentaire outre le coût du produit même délivré à la Compagnie ukrainienne en vigueur des §§.1,2. Le prix du pétrole payé aux propriétaires des puits ne sera augmenté que par les frais de transport par chemin de fer jusqu'à l'endroit où il sera livré à cette Compagnie. Le prix de vente du pétrole brut ou de ses produits au delà de la ligne militaire provisoire de démarcation, ainsi que les taxes et les impôts dont ce pétrole sera frappé ne sont point sujets à des restrictions si même ce pétrole était revendu à un prix beaucoup plus élevé.

§.4. Le prix d'achat du pétrole livré à la Compagnie ukrainienne sera couvert en marchandises (produits alimentaires et autres) nécessaires à l'approvisionnement de la population du district pétrolier. Ces produits doivent être livrés à l'endroit où aura lieu la livraison du pétrole.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Towarzystwo tranzytowe

Przebieg i. 2. b. w. 1919 r.

W sprawie...

On fera le compte en se basant sur la valeur du pétrole et des marchandises en argent. Le pétrole ne sera délivré que contre une quantité de marchandises de la même valeur.

1.5. Le prix du pétrole et des marchandises ainsi que

les tarifs de chemin de fer énumérés dans les §§ 2, 3, 4,

seront établies par une Commission déléguée à cette fin

par les Alliés et ces prix seront absolument obligatoires.

Le rapport entre le prix du pétrole et les prix des marchandises échangées devra être celui du 1 janvier 1914.

1.6. Les Polonais s'engagent à ne pas faire passer par

la ligne de démarcation des produits du pétrole outre les

transports stipulés par cet arrangement à moins d'un arrangement spécial.

1.7. L'armée ukrainienne prend l'obligation de protéger

le district pétrolifère contre tout attentat et tout excès

et en garantir l'immunité jusqu'au moment où elle remettra

le soin du service d'ordre à une milice locale qui va être

formée dans ce but. Cette milice pourra ensuite être remplacée

par la police et la gendarmerie polonaises.

1.8. Tous les wagons-citernes se trouvant à la date

de signature de cette transaction sur le territoire de la

Galicie de l'est seront enregistrés et délivrés à la Direction

des chemins de fer polonaises à l'exception de la quantité

indispensable au service régulier des transports destinés

à la Compagnie ukrainienne. Cette quantité sera déterminée

par la Commission (55.). Les wagons de marchandises et les

wagons-citernes devront circuler sans arrêt conformément

aux anciennes instructions obligatoires pour le service

du mouvement. La Commission des Alliés (55.) décidera toutes

les questions concernant l'emploi et le mouvement des wagons.

1.9. Les Polonais se portent garants vis à vis des Alliés

de l'exécution exacte des obligations prises par eux par le

présent arrangement.

NACZELNE DOWODZISTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 1454/92 dnia 16 IX 1919 r.

załącz. Wydział.

PLISKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PLISKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

179